

POSTANOWIENIE

5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

na posiedzeniu niejawnym 5 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa Z. D.
przeciwko Gminie Miasta Szczecin
o zapłatę,
na skutek wniosku powódki Z. D. o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Beaty Janiszewskiej od rozpoznania skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy
z 15 stycznia 2021 r., II Ca 889/20,

stwierdza swoją niewłaściwość i przedstawia wniosek strony skarżącej Z. D. wraz z aktami sprawy Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby Cywilnej celem rozważenia zwrócenia się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wskazanie właściwej Izby w trybie art. 28 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity - Dz.U. z 2021 r., poz.1904 ze zm.).

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie sprawie z powództwa Z. D. przeciwko Gminie Miasto Szczecin o zapłatę, na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z 23 lipca 2020 r. oddalił apelację (pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II).

Skargę kasacyjną na powyższe wniosła Z. D., zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości i wnosząc o jego uchylenie wraz z wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z 23 lipca 2020 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 2 września 2022 r. sprawa została przydzielona sędziemu Sądu Najwyższego Beacie Janiszewskiej, o czym stosownie do art. 29 § 8 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) zostały powiadomione strony postępowania.

Pismem z 2 listopada 2022 r. skarżąca wniosła o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego Beaty Janiszewskiej od udziału w sprawie. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż wyrok nie będzie wyrokiem w rozumieniu ustawy, ponieważ sędzia wyznaczony do jej rozpoznania został mianowany przez organ niebędący władnym w rozumieniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wskazano ponadto, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2 marca 2021 r. „po pierwsze, bezsporne jest, że Sąd Najwyższy, a w szczególności Izba Cywilna i Izba Karna tego sądu, mogą w określonych wypadkach orzekać o kwestiach związanych ze stosowaniem lub wykładnią prawa Unii oraz że należą one – jako „sąd” w znaczeniu zdefiniowanym w tym prawie – do polskiego systemu środków odwoławczych „w dziedzinach objętych prawem Unii” w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, a w związku z tym powinien spełniać wymogi skutecznej ochrony sądowej”. Ponadto przywołano cytata, iż „dla zagwarantowania, by takie organy mogły same zapewniać skuteczną ochronę prawną wymaganą na podstawie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE, kluczowe jest zachowanie niezależności takich organów, co potwierdza art. 47 akapit drugi karty praw podstawowych [pisownia oryginalna], w którym wśród wymogów związanych z prawem podstawowym do skutecznego środka prawnego wymieniono dostęp do niezawisłego sądu”, a także, że „zgodnie z art. 19 ust. 1

akapit drugi TUE państwa członkowskie są zobowiązane do ustanowienia środków niezbędnych do zapewnienia jednostkom poszanowania ich prawa do skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii”. Skarżąca wskazała, że składa wniosek wobec ryzyka, że wydane orzeczenie może podlegać w przyszłości uchyleniu.

Pismem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 8 listopada 2022 r. wniosek skarżącej został przekazany Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, zaś zarządzeniem z 16 listopada 2022 r. przydzielony do rozpoznania sędziemu Sądowi Najwyższego Pawłowi Księżakowi (sprawa o sygn. akt I NWW 241/22).

Postanowieniem z 20 grudnia 2022 r. Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

W oświadczeniu z 4 stycznia 2023 r. sędzia Sądu Najwyższego Beata Janiszewska oświadczyła, że w jej ocenie nie występują okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w sprawie (art. 49 k.p.c.).

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 4 stycznia 2023 r. sprawa została przydzielona sędziemu Sądowi Najwyższego Kamilowi Zaradkiewiczowi celem rozpoznania żądania wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego Beaty Janiszewskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

1. W niniejszej sprawie wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego z uwagi na zarzuty dotyczące w istocie okoliczności jego powołania rozpoznaje zgodnie z właściwością określoną w art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Tym samym nie można uznać, że wniosek taki podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej, a to z braku stosownej podstawy prawnej.

W konsekwencji akta sprawy wraz z wnioskiem skarżącej o wyłączenie należy przedstawić Prezesowi Sądu Najwyższego kierującemu pracą Izby Cywilnej celem rozważenia zastosowania procedury sporu o właściwość na podstawie art. 28 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Zgodnie z tym przepisem, „Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą izby, do której sprawa została przekazana, uznając, że izba ta nie jest właściwa do jej rozpoznania, zwraca się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wskazanie właściwej izby. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego może odmówić przekazania sprawy do innej izby”.

2. W ocenie Sądu Najwyższego okoliczność taka, tj. uzasadniająca zwrócenie się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o wskazanie właściwej izby, wystąpiła w niniejszej sprawie.

II.

3. W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2022 r., I NWW 241/22, wskazano, że podstawą przekazania Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego wniosku powódki o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego Sądu Najwyższego Beaty Janiszewskiej był art. 26 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym. Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych pominął dyspozycję tego przepisu i stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego. Sąd powołał się bowiem na postanowienie Wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 lipca 2021 r., wydanym w sprawie C-204/21, w którym – jak podniesiono – Rzeczpospolita Polska została zobowiązana, natychmiast i do czasu wydania wyroku kończącego postępowanie w tej sprawie, m.in. do zawieszenia stosowania art. 26 §§ 2, 4-6 i art. 82 §§ 2-5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, w zmienionym brzmieniu, jak również art. 10 ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, przekazujących do wyłącznej właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw

Publicznych Sądu Najwyższego rozpoznawanie zarzutów braku niezawisłości sędziego lub braku niezależności sądu.

3. W uzasadnieniu powyższego postanowienia z 20 grudnia 2022 r. wskazano też, że powyższe postanowienie Wiceprezesa TSUE, zgodnie z zasadami efektywności i lojalnej współpracy, winno być wykonane – w zakresie posiadanych kompetencji – przez wszystkie organy państwa, w tym również przez organy wymiaru sprawiedliwości. W niniejszej sprawie realizacja przedmiotowego postanowienia Wiceprezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej musi zatem polegać na przekazaniu sprawy do sądu, który byłby właściwy do rozpoznania wniosku strony przy pominięciu dyspozycji art. 26 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym.

III.

4. Sąd Najwyższy nie podziela powyższego stanowiska.

5. Zgodnie z art. 26 § 2 powyższej ustawy, do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. Sąd rozpoznający sprawę przekazuje niezwłocznie wniosek Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych celem nadania mu dalszego biegu na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przekazanie wniosku Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania. Przepis ten określa właściwość wyłączną Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Oznacza to, że *de lege lata* żaden inny sąd nie ma kompetencji w zakresie rozpoznawania wniosków obejmujących zarzuty wskazane w tym przepisie.

6. Jak podniesiono w uzasadnieniu postanowienia z 20 grudnia 2022 r., postanowieniem Wiceprezes TSUE z 14 lipca 2021 w sprawie C-204/21 R, Komisja

Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (ECLI:EU:C:2021:593), wiceprezes Trybunału postanowiła, *inter alia*, o zawieszeniu stosowania art. 26 §§ 2, 4–6 i art. 82 §§ 2–5 ustawy o Sądzie Najwyższym, jak również art. 10 ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, przekazujących do wyłącznej właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego rozpoznawanie zarzutów braku niezawisłości sędziego lub braku niezależności sądu.

Postanowienie powyższe zostało wydane na wniosek Komisji Europejskiej na podstawie art. 160 § 7 regulaminu postępowania przed Trybunałem Sprawiedliwości (Dz. Urz. UE nr L 265/1 z 2012 r.). Regulamin stanowi akt wewnętrzny o charakterze nieustawodawczym. Został przyjęty przez Trybunał za zgodą Rady.

7. Po pierwsze, w przedmiotowym zakresie postanowienie nie może przesądzać kierunku rozstrzygnięcia w sprawie głównej – zawisłej ze skargi Komisji Europejskiej przeciwko Polsce. Tymczasem postanowienie Wiceprezes TSUE zostało przez Sąd Najwyższy w rozstrzygnięciu z 20 grudnia 2022 r. w istocie potraktowane jako eliminujące normę art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym we wskazanym w postanowieniu zakresie, skoro ma być wskazany przepis wykluczony jako podstawa prawna („zawieszenia stosowania”), do czego, co należy z naciskiem podkreślić, ani TSUE, ani sąd krajowy nie mają kompetencji. Normy o właściwości sądów stanowią regulacje z zakresu prawa ustrojowego zastrzeżone dla państwa członkowskiego, w tym zakresie żaden organ Unii Europejskiej nie ma przekazanych przez Rzeczpospolitą Polską kompetencji. Co więcej, na mocy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej postanowienie takie nie wywołuje żadnego skutku prawnego, w szczególności skutku bezpośredniego.

8. W tym kontekście należy przypomnieć, że wyrokiem z 14 lipca 2021 r., P 7/20 (OTK ZU poz. 49/A/2021) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 4 ust. 3 zdanie drugie Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, ze zm.) w związku z art. 279 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, ze zm.) w zakresie, w jakim Trybunał Sprawiedliwości

Unii Europejskiej nakłada *ultra vires* zobowiązania na Rzeczpospolitą Polską jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, wydając środki tymczasowe odnoszące się do ustroju i właściwości polskich sądów oraz trybu postępowania przed polskimi sądami, jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1 oraz art. 90 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w tym zakresie nie jest objęty zasadami pierwszeństwa oraz bezpośredniego stosowania określonymi w art. 91 ust. 1-3 Konstytucji.

Stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjność art. 4 ust. 3 zdanie drugie Traktatu o Unii Europejskiej w związku z art. 279 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w powyższym zakresie prowadzi do wniosku, iż postanowienie Wiceprezes TSUE z 14 lipca 2021 w sprawie C-204/21 R, nie mogło wywołać skutków prawnych w obrocie prawnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności w postaci *ipso iure* zawieszenia art. 26 §§ 2, 4–6 ustawy o Sądzie Najwyższym (bo w istocie do tego sprowadza się formuła „zawieszenia stosowania”). Zawieszenie takie nie mogło nastąpić ani z mocy prawa, ani na mocy zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej i jakiegokolwiek jej organu władzy publicznej w zakresie jego kompetencji do odmowy stosowania powyższych przepisów ustawy. Polskie prawodawstwo nie zna takiego rozwiązania, a ewentualne uchylene nakazu stosowania ustawy przez sąd wymagałoby, choćby z uwagi na treść art. 178 Konstytucji RP, samodzielnej regulacji normatywnej.

9. Stosowanie się do powyższego postanowienia wiceprezes TSUE przez organy niemające w tym zakresie kompetencji, w tym przez Sąd Najwyższy, stanowi oczywiste i rażące naruszenie art. 7, art. 178 (w przypadku sądów), art. 190 ust. 1 oraz art. 90 ust. 1 Konstytucji RP.

Wynika to przede wszystkim ze wskazanego już ustalenia przez Trybunał Konstytucyjny, iż Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej zachowuje wyłączność wobec kompetencji nieprzekazanych na rzecz Unii. Ustrój i funkcjonowanie polskich sądów oraz tryb postępowania przed polskimi sądami należą do rdzenia ustrojowego Rzeczypospolitej, który nie może być przekazany organizacji międzynarodowej w trybie 90 ust. 1 Konstytucji RP. Przede wszystkim

sprawy te w ogóle nie leżą w kompetencji, o której mowa w art. 90 ust. 1 Konstytucji.

10. Jakkolwiek Trybunał Konstytucyjny nie ma kompetencji w zakresie oceny konstytucyjności rozstrzygnięć TSUE jako organu Unii Europejskiej, to jednak kompetencja taka nie jest wyłączona w przypadku sądów, których obowiązkiem jest weryfikacja tego, czy wydane na podstawie niekonstytucyjnych norm (także zakresowo) aktów stosowania prawa, które miałyby wywierać skutki na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, są niewadliwe i wywołują skutki prawne w tym porządku prawnym (zob. np. zdanie odrębne sędziego TK Piotra Pszczółkowskiego do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r., K 3/21 (OTK ZU poz. 65/A/2022, s. 25).

11. W konsekwencji nie ulega wątpliwości, iż postanowienie Wiceprezes TSUE z 14 lipca 2021 w sprawie C-204/21 R, pozostaje aktem *ultra vires*, który nie może być skuteczny w polskim porządku ustrojowym, a to z uwagi na jego sprzeczność z art. 8 ust. 1 w związku z art. 90 ust. 1 i z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

IV.

12. Postanowienie Wiceprezes TSUE z 14 lipca 2021 w sprawie C-204/21 R nie mogło w żadnej mierze spowodować jakiegokolwiek zmiany zarówno w sferze stosowania prawa, jak też w sferze normatywnej. Postanowienie to nakłada określone zobowiązanie na państwo, co w systemie prawa wewnętrznego nie może być interpretowane jako podejmowanie wszelkich możliwych działań przez dowolny organ jedynie w celu osiągnięcia skutku wskazanego w orzeczeniu, choć z perspektywy TSUE ustalenie tego, kto ma wykonać zobowiązanie wynikające z postanowienia pozostaje kwestią obojętną. Trybunał nie jest właściwy do nakazania państwu członkowskiemu podjęcia szczególnych środków (zob. wyrok TSUE z 14 kwietnia 2005 r., Komisja przeciwko Niemcom, C-104/02, ECLI:EU:C:2005:219, pkt 49: „zobowiązuje dane państwo członkowskie do podjęcia środków, które zapewnią wykonanie wyroku Trybunału Sprawiedliwości”; z 2 października 2008 r., Komisja przeciwko Grecji, C-36/08, ECLI:EU:C:2008:536).

13. „Zawieszenie stosowania” (niem. *die Anwendung von Vorschriften aussetzen*, ang. *suspend the application of a provision*, franc. *suspendre l'application des dispositions*) przepisu nie oznacza, iż w jego miejsce należy stosować inną normę czy wywodzić treść takiej normy wbrew brzmieniu ustawy. Postanowienie tymczasowe TSUE nie jest źródłem prawa polskiego (nie stanowi umowy międzynarodowej, która miałaby być wprost stosowana w wewnętrznym porządku prawnym), nie wywołuje skutków *proprio vigore*, nie ma charakteru wiążącego wprost jakikolwiek organ władzy publicznej w wewnętrznym porządku prawnym (nie stanowi orzeczenia sądu w rozumieniu prawa polskiego). Nie staje się elementem składowym polskiego porządku prawnego, nie kreuje normy prawnej, a rytm samym nie może przyznawać żadnemu organowi kompetencji do reinterpretacji przepisów ustawy, a tym bardziej do odmowy ich stosowania czy też zmiany treści. Dwa ostatnie działania stanowiłyby rażące naruszenie Konstytucji RP poprzez wkroczenie w sferę kompetencji – z jednej strony Trybunału Konstytucyjnego, z drugiej – władzy ustawodawczej.

14. Abstrahując w tym miejscu od nieskuteczności postanowienia z 14 lipca 2021 w sprawie C-204/21 R z uwagi na podjęcie czynności *ultra vires*, wypada zaznaczyć, że „zawieszenie stosowania” w analizowanym znaczeniu oznaczać może najwyżej powstrzymanie się od stosowania aktu normatywnego do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia, czego podstawą jednak także powinna być norma prawna, której podporządkowany jest sąd jako organ władzy publicznej (art. 178 Konstytucji RP; zob. M. Muszyński, *Sądzą nas sądomarolki*, „Rzeczpospolita” z 17 kwietnia 2023 r., [<https://www.rp.pl/opinie-prawne/art38286031-wiceprezes-trybunalu-konstytucyjnego-sadza-nas-sadomatolki>]).

15. Już w świetle powyższych ustaleń należy stwierdzić, że nie jest adresatem powyższego postanowienia Wiceprezes TSUE Sąd Najwyższy. Nie pozostaje bowiem on organem, który ma wykonywać zobowiązanie międzynarodowe, a w ramach tego odmawiać stosowania prawa lub je reinterpretować, nawet jeżeli inne jest w tym zakresie stanowisko organu organizacji międzynarodowej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lutego 2022 r., II DIZ 6/21; odmiennie zapatrywanie wydane wbrew powyższym ustaleniom zaprezentowano – powołując się na „zasady efektywności i lojalnej

współpracy – np. w postanowieniach Sądu Najwyższego: z 26 października 2022 r., I NWW 88/22 oraz I NWW 86/22; z 3 listopada 2022 r., I NWW 43/22; z 10 listopada 2022 r., I NWW 34/21; z 8 grudnia 2022 r., I NWW 147/22; z 7 lutego 2023 r., I NWW 266/22; z 8 lutego 2023 r., I NWW 94/21; z 21 marca 2023 r., I NWW 39/23). Sąd polski nie jest bowiem podporządkowany i nie orzeka jako organ „wykonawczy” tej organizacji. Co więcej, w samym postanowieniu wskazano, iż „Rzeczpospolita Polska zostaje zobowiązana (...) do zawieszenia”, co niewątpliwie wskazuje na państwo, a w jego ramach właściwe zgodnie z założeniami i normami ustrojowymi organy (zob. M. Muszyński, *Co oznacza orzeczenie TSUE*, „Rzeczpospolita” z 16 lipca 2021 r., [<https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art17911-mariusz-muszynski-co-oznacza-orzeczenie-tsue>]).

Powyższych wniosków nie zmienia w szczególności wiążąca państwa członkowskie ogólna zasada lojalnej współpracy (art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej).

16. Przyjęcie założenia o związaniu postanowieniem Wiceprezes TSUE z 14 lipca 2021 r. w sprawie C-204/21 R byłoby możliwe w przypadku spełnienia dwu przesłanek łącznie: 1) skuteczności tego postanowienia, 2) jego skutku w postaci eliminacji normy prawnej nim objętej względnie istnienia po stronie sądu jako adresata kompetencji do działania w tym zakresie (wynikającej z polskiego prawodawstwa).

Zgodnie z oczywistym założeniem konstytucyjnego porządku prawnego kompetencji organów władzy publicznej nie można ani domniemywać, ani przypisywać w braku wyraźnej normy prawnej. Ani pierwsza, ani druga ze wskazanych przesłanek nie występuje w rozpoznawanej sprawie, zatem ustalenie, jakoby właściwa do rozpoznania wniosku o wyłączenie podlegającego kognicji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych była Izba Cywilna Sądu Najwyższego, nie jest prawidłowe. Art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym nie tylko obowiązuje (do czasu jego uchycenia przez ustawodawcę we właściwym trybie bądź utraty mocy na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego), ale też wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego, związane nie tylko Konstytucją RP, ale też ustawami (art. 178 tejże).

17. W zakresie, który podlega uznaniu jako obejmujący kompetencje przekazane organom Unii Europejskiej, wykonanie postanowienia tymczasowego Wiceprezes TSUE może być podjęte wyłącznie przez organ, który dysponuje odpowiednią podstawą prawną kompetencyjną w wewnętrznym porządku prawnym, na mocy której jest upoważniony do działania w określonym zakresie, tj. realizacji nakazu wynikającego z postanowienia TSUE. Ewentualny obowiązek wykonania orzeczenia w świetle art. 260 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej spoczywa na państwie jako stronie (zob. M. Muszyński, *Działanie TSUE ultra vires a Trybunał Konstytucyjny RP*, Prokuratura i Prawo 2022, nr 9, s. 17) odnosi się do organu realizującego politykę zagraniczną, który dysponuje ponadto kompetencjami do wykonywania zobowiązań traktatowych (zob. art. 146 ust. 4 Konstytucji RP; zob. np. M. Muszyński, *Sądzą nas sądomarolki*, „Rzeczpospolita” z 17 kwietnia 2023 r.; w istocie odmiennie np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z 20 września 2022 r., I ZZ 9/22; por. też uchwały Sądu Najwyższego z 29 listopada 2022 r., II ZIZ 4/22; z 18 stycznia 2023 r., II ZZ 4/22; z 7 lutego 2023 r., II ZZ 6/22; wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2023 r., II KK 571/22).

18. Pozaprawne uznawanie skuteczności powyższego postanowienia pogłębia fakt, iż upatruje się w nim podstawy do zmiany właściwości sądu wynikającej rzekomo z zasad ogólnych (odmiennie w wydanych wbrew orzecznictwu Trybunału Konstytucyjnego postanowieniach Sądu Najwyższego: z 12 maja 2022 r., V KO 37/22; z 15 czerwca 2022 r., V KO 22/22; 21 lipca 2022 r., II KO 70/22; z 7 września 2022 r., IV KO 63/22; z 18 stycznia 2023 r., II KK 538/22; z 1 lutego 2023 r., V KK 413/20; z 20 kwietnia 2023 r., V KBO 1/23).

19. Przypomnieć w tym kontekście wypada, że orzeczenie wydane wbrew wcześniejszemu wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego zawsze ma charakter pozorny i nie korzysta z przymiotu prawomocności (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 listopada 2022 r., II CSKP 205/22; z 25 listopada 2022 r., III CZ 329/22; z 25 listopada 2022 r., III CZP 113/22; z 25 listopada 2022 r., III CZP 114/22; z 25 listopada 2022 r. III CZ 348/22; z 25 listopada 2022 r., II CSKP 254/22; z 25 listopada 2022 r., II CSKP 420/22; z 25 listopada 2022 r., II CSKP 426/22; z 7 grudnia 2022 r., ; II CSKP 360/22; z 7 grudnia 2022 r., II CSKP 263/22; z 7 grudnia

2022 r., II CZ 234/22; z 7 grudnia 2022 r., III CZ 256/22; z 22 lutego 2023 r., I CSK 2634/22; z 6 marca 2023 r., III CZ 182/22; z 6 marca 2023 r., II CSKP 216/22).

20. W świetle powyższego nie może się ostać argumentacja wskazana np. w postanowieniu z 15 lutego 2022 r., III KO 10/22, iż „przekazanie sprawy IKNiSP Sądu Najwyższego, wyłącznie w oparciu o wskazany przepis, wymagało pogłębionej analizy, jako ostentacyjnie ignorujące orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej”. Oczywiście jest też, iż nie ma podstaw do twierdzenia, że powyższe postanowienie Wiceprezes TSUE „skierowane było do wszystkich kompetentnych władz Rzeczypospolitej Polskiej, także skład Sądu Najwyższego, któremu zostaje przydzielona sprawa dotycząca zagadnienia braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego, samodzielnie zobowiązany jest zbadać swoją właściwość” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2023 r., V KBO 1/23; także postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2022 r., III KO 63/22). Prowadziło to Sąd w tym przypadku do uznania, podobnie jak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 grudnia 2022 r., iż „przyjąć należało, że w zakresie rozstrzygania wniosków o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego od udziału w rozpoznaniu sprawy właściwość rzeczową rozstrzygają przepisy ogólne”. W świetle powyższych ustaleń nie budzi wątpliwości, iż takie stanowisko nie jest prawidłowe.

21. Reasumując, wykładnia poszukująca dopuszczalności stosowania przez jakikolwiek sąd, w tym Sąd Najwyższy, powyższego postanowienia Wiceprezes TSUE jest antykonstytucyjna, w sposób oczywisty i rażący prowadzi do sprzeczności przede wszystkim z art. 7 i art. 90 ust. 1 Konstytucji RP, a ponadto art. 190 ust. 1 tejże (zob. także np. M. Muszyński, *Sądzą nas sądomarolki*, „Rzeczpospolita” z 17 kwietnia 2023 r., [<https://www.rp.pl/opinie-prawne/art38286031-wiceprezes-trybunalu-konstytucyjnego-sadza-nas-sadomatolki>]). Nie jest możliwe ani dopuszczalne wywodzenie jakichkolwiek kompetencji z orzeczenia TSUE o „zawieszeniu stosowania” art. 26 ustawy o Sądzie Najwyższym, a ponadto odmawianie stosowania prawa wewnętrznego, w tym w szczególności normy ustawowej, do czasu ewentualnego przyjęcia regulacji, które urzeczywistniałyby ewentualne zobowiązanie traktatowe Rzeczypospolitej Polskiej.

Granice wykładni przyjaznej prawu europejskiemu wyznacza zakaz wkraczania sądownictwa w sferę kompetencji prawodawczych (w wymiarze „pozytywnym”, ang. *judicial law-making*, „*legislating from the bench*”) oraz w ramy wyłącznych kompetencji sądu konstytucyjnego (w wymiarze „negatywnym”). Takie przypisanie kompetencji stanowi w istocie uzurpację władzy, co *per se* narusza zasadę państwa demokratycznego (art. 2 Konstytucji RP), a to z uwagi na wykonywanie kompetencji zastrzeżonych na mocy Konstytucji dla innych organów, w tym prawodawcy jako organu w władzy publicznej wybieranego przez obywateli (mającego tak ukształtowaną legitymację wyłączną w zakresie stanowienia prawa, zaś sądownictwo jest z natury „wyborczo nieodpowiedzialne”, ang. *electorally irresponsible*, zob. A. M. Bickel, *Foreword: The Passive Virtues*, Harvard Law Review 1961, vol. 75, s. 75). Jest oczywiste, że tak rozumiane zjawisko aktywizmu sędziowskiego stanowiące kreowanie normy prawnej nieistniejącej, i to o randze konstytucyjnej, prowadzi do naruszenia zasady trójpodziału władzy (art. 10 ust. 1 Konstytucji RP), która nie ma znaczenia i wymiaru wyłącznie „jednokierunkowego”, tj. wyznaczając granice kompetencji władzy prawodawczej i wykonawczej poprzez zapewnienie odrębności i wyłączności kompetencji władzy sądowniczej.

Skutkiem stosowania jako zasady instrumentów orzeczniczych dla kształtowania wbrew ustawie zasadniczej treści normy prawnej może być erozja władzy sądowniczej (co obserwujemy obecnie), a w dalszej kolejności nawet jej delegitymizacja. Kierunek orzeczniczy, ignorujący skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego wynikające wprost i samodzielnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, stanowi wyraz tzw. abuzywnego konstytucjonalizmu (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 2022 r., III CZP 88/22; 7 grudnia 2022 r., III CZ 234/22), podważając fundamenty ustrojowe Rzeczypospolitej. Sędzia ostentacyjnie i jawnie łamiący powyższe zasady konstytucyjne sprzeniewierza się złożonemu ślubowaniu (art. 34 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym).

22. Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że w sprawie, której dotyczy skarga kasacyjna, nie znajdowały zastosowania przepisy prawa Unii Europejskiej.

Z tych względów należało orzec, jak w sentencji.

